

Kraków, dnia 12.01.1987

Urząd Miasta Krakowa
Wydział Spraw Społ.-Admin.
Plac Wiosny Ludów 3-4

Wyszczególnione pisma zawierają podstawowe kwestie w zakresie uchybień formalnych.

Istotą tych uchybień obok ich prawnej oceny jest fakt spowodowania poważnego rozłamu organizacyjnego. Podkreślenia wymaga fakt u niemożliwienia przez Władze Towarzystwa próby uporządkowania w/w stanu. Dotyczy to odrzucenia przez Wydział Towarzystwa zasadności pism do Komisji Kontrolującej Towarzystwo doprowadzając do sytuacji absurda, gdyż na mocy § 13 Statutu Towarzystwa "Komisja Kontrolująca ~~z~~^{bad} imieniem Walnego Zgromadzenia całokształt działania Towarzystwa..." i tym samym Władze Towarzystwa w sytuacji popełnianych uchybień winny być skontrolowane przez powołaną i posiadającą do tego kompetencje Komisję Kontrolującą.

Brak odpowiedzi na wszystkie postawione pytania i zarzuty, bądź pisma wyjaśniające dopełniają obraz skuteczności działań dla zapewnienia porządku i sprawności organizacyjnej Towarzystwa, jak również oddają atmosferę zależności w łonie Władz Towarzystwa.

Olga. dn. 12.01.87

Włodzisław Stępciewicz

Wł

Kraków, dn.7.01.1987

Wydział Towarzystwa
Miłośników Historii
i Zabytków Krakowa

O ś w i a d c z e n i e

W związku z pismem P. Prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa z dnia 29.12.1986r. do Członków Komitetu Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego oświadczamy co następuje:

1/ "Zastrzeżenia Organu Rejestracyjnego", na które powołuje się Pan Prezes Towarzystwa, zgodnie z przepisami prawa, mogłyby mieć jedynie formę pisemnego udzielenia upomnienia, bądź żądania usunięcia dostrzeżonych uchybień; zaś te nigdy nie miały miejsca. /patrz: Prawo o stowarzyszeniach, Dziennik Podawczy TMHiZK/.

2/ "Powołanie" lub "nie powołanie" Pana Prezesa Waksmundzkiego w 1986 na stanowisko przewodniczącego jest w świetle Statutu Towarzystwa i Regulaminu Komitetu bezprzedmiotowe wobec uchwały Wydziału Towarzystwa z czerwca 1984 roku powołującej Go /wraz z całym składem Władz Komitetu/ na okres 3-letniej kadencji, zważywszy iż ze swego stanowiska nie zrezygnował, nie został odwołany a członkowie Komitetu nie cofnęli Mu swej rekomendacji /stosowne dokumenty w posiadaniu Tow. i Kom./.

3/ Wydział Towarzystwa nie powierzał funkcji Prezesa któremukolwiek z grupy Członków Komitetu, toteż nie mógł On odmawiać przyjęcia tej funkcji.

4/ Dr J. Bukowski został przez Wydział Towarzystwa wyznaczony p.o. przewodniczącym na czas prac Komisji P. Prof. W. M. Bartla o czym powiadomiono nas w sprawozdaniu w/w Komisji /stosowne dokumenty w posiadaniu Tow. i Kom./.

Wątpliwe tak logicznie jak i formalnie jest stwierdzenie o zaleceniu Dr. Bukowskiemu "dobrania sobie" - w sposób pozastatutowy - "współpracowników", w tym sekretarza /sic!/: gdyż wówczas Dr. Bukowski pełnił tę funkcję osobiście.

5/ Pan Prezes Waksmundzki nigdy nie został prawnie pozbawiony swej funkcji /patrz pkt.2./ a jedynie Wydział niefortunnie wyznaczając

Dra Bukowskiego p.o. przewodniczącym stworzył sytuację "dwuwładzy". Toteż nie ma mowy o jakiegokolwiek "uzurpacji" ze strony Pana Prezesa Waksmundzkiego czy "nie podporządkowaniu się uchwale Wydziału", gdyż to Wydział jest sam w pełni odpowiedzialny za skutki swoich decyzji.

6/ "Zarzucane Panu Waksmundzkiemu sprawy" zgodnie z naszą dobrą wiarą i znajomością faktów w tej materii są bezprzykładną kampanią oszczerstw, pomówień, prowokacji i prób podważenia dobrego imienia Jego, jak również całego Komitetu; co zostało niejednokrotnie i to w sposób dobitny wyjaśnione Wydziałowi, który nota bene dziś sam nas informuje, iż nie dawał wiary ewym "zarzutom". /Oświadczenia i uchwały Komitetu w przedmiotowej sprawie w posiadaniu Tow. i Kom./

Pozwalamy sobie przypomnieć: Actori incumbit probatio ! - to podnoszący zarzut ma go udowodnić - czego do dnia dzisiejszego nie uczyniono!

7/ To nie personalnie Pan Waksmundzki, a Władze Komitetu zabezpieczyły całość własności Komitetu uważając to za swój podstawowy prawny i moralny obowiązek w zaistniałej sytuacji/patrz: stosowne pisma Komitetu/. Na marginesie pozwalamy sobie przypomnieć, że Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa nie prowadzi własnych zbiorów a jedynie gromadzi je dla Muzeum Historycznego m. Krakowa, zaś zbiory Komitetu są jego wyłączną własnością /patrz: Statut Towarzystwa i Regulamin Komitetu/

8/ W świetle jednoznacznych przepisów Statutu Towarzystwa i Regulaminu Komitetu "powołanie" Dra J. Bukowskiego bez uprzedniej konsultacji z członkami Komitetu jest bezprawne, zaś w trakcie kadencji Władz Komitetu prosto bezprzedmiotowe; tej kolejnej nieformalnej i od początku z mocy prawa nie ważnej decyzji nie możemy przyjąć do wiadomości, po raz kolejny wnosząc o jej bezwzględne uchylenie. Stwierdzamy, iż jest ona wyrazem lekceważenia zasad prawa, dobrych obyczajów i jednomyślniej woli trzech ostatnich Ogólnych Zebrań Członków Komitetu.

9/ Pozbawienie praw członkowskich w Towarzystwie Panów Prezesów Waksmundzkiego i Steckiewicza - wieloletnich i zasłużonych członków tak Komitetu jak i Towarzystwa - bez uprzedniego przedstawienia im jakiegokolwiek zarzutów, tym samym nie dając możliwości ich odparcia, jeśli wogóle istnieją, a nawet bez wysłuchania Zainteresowanych Osób, jest przez nas odbierane jako jawna i bezprzykładna prowokacja mająca na celu skłócenie członków Towarzystwa. Gdyż jak

się wydaje jedyną faktyczną przyczyną tej decyzji była bezkon-
promisowa obrona naszych praw i słuszných interesów na forum To-
warzystwa, szczególnie zaś wobec stronnictwa Pana Prezesa To-
warzystwa w zaistniałej w ostatnim okresie sytuacji.
Domagamy się więc natychmiastowego uchYLENIA tej - sprzecznej
w naszym poczuciu prawa i sprawiedliwości - decyzji Wydziału.

10/ Ostro protestujemy przeciwko tak tendencyjnemu przedsta-
wieniu sytuacji i dobieraniu faktów (~~mieszając~~ ich z półprawdami bądź
ewidentną nieprawdą) jak to ma miejsce w liście Pana Prezesa Towa-
rzystwa; znamiennym tego przykładem jest choćby całkowite pomi-
nięcie efektów prac wspomnianych Komisji Wydziałowych - ich koń-
cowych orzeczeń /stosowne dokumenty w posiadaniu Tow. i Kom./.

W tym - "dobrze /?/ zapowiadającym się" - "dziele" /dziel i
rządzi !/ prosimy, Panie Prezesie, nie liczyć na nasze poparcie;
zaś Wydział prosimy, w obliczu nadzwyczaj poważnej sytuacji, o
rozwagę, nie kierowanie się emocjami i wzniesienie się ponad po-
ziom rozgrywek personalnych.

Zastrzegając sobie otwarty charakter niniejszego oświadczenia
- łączymy wyrazy poważania

Z upoważnienia Członków Komitetu
Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego

[Signature]

W. Karłowicz

Piotr M. Boruś

Jędrzej Surowicki

Boubona Gralińska

Piotr Jędrzej

Elżbieta Dostkiewicz

Niele Sieniec

Józef Stettin

Anna Boruś

Galos

Stefan Cierny

Stanisław Tadeusz

Józef Sieniec

[Signature]

Ryszard Andrzejewski

[Signature]

[Signature]

Piotr Ryfka

John T. ...
Fredrick T. ...

Bogdan ...

... ..

J. ...

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

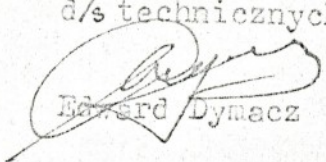
... ..

P.S.

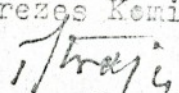
Ad 3/

Oświadczam, że Wydział Towarzystwa M. Koźników Historii i Zabytków Krakowa nigdy nie powierzał mi funkcji Prezesa Komitetu Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego, nigdy też przyjęcia tej funkcji nie odmawiałem.

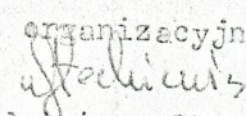
d/s technicznych


Edward Dymacz

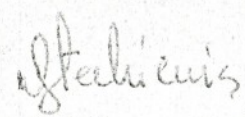
Honorewy
V-Prezes Komitetu


Tadeusz Strójny

d/s organizacyjnych


Włodzimierz Steckiewicz

Ponadto oświadczam, że wobec dwuznacznej postawy Pana Prezesa Towarzystwa Prof. dr hab. J. Wyrozumskiego w narastającym konflikcie z Komitetem Opieki nad Kopcem J. Piłsudskiego, w formie protestu moralnego, jedynie na kilka tygodni zawiesiłem się w prawie reprezentowania Komitetu na zewnątrz, nie zawieszając nawet swej funkcji V-przewodniczącego. /Stosowne oświadczenia moje w w/w sprawie są w posiadaniu Towarzystwa i Komitetu/.


Włodzimierz Steckiewicz